

NumerRaz, Tomasz Nowak, Eskaubei, Zbigniew

Pogadajmy dziś o jazzie panowie
Pogadajmy o hip-hopie chłopcy
Imprezuję jak Stańko na trąbce
I puszczam w obieg ten koncert prosty
?Mo' Better Blues? z serii oldschoolowcy,
To klasyk jak ?Friday? I fajne czasy w Polsce
Co niedostępne to lepiej klepiące
George Benson na wstępie, (?), że tak wtrącę
Pierwsze gangstary i gwarancja smaku
Branford Marsalis, Suprima na tracku
Zapalisz? Pewnie
Dał smaku Beat Records
Śniadanie Danego i jeszcze więcej rapu
(?)
Zawsze spoko bez stresu jak A Tribe Called Quest
Ten bit jets reteo
To DJ Eprom
Więc jeszcze raz to (?) jazz

Idziemy drogą wytyczoną przez największych
Którzy napisali prolog, Ameryka, późne 80?
Miles Davies puszcza tu ?THE DOO-BOP?
Rap, torba, bas, bębny śmiga w klubach wciąż
Kto jest następny?
To Quincy Jones, Ice T, (?)
Wracają na twój blok
Napsuję krwi zatwardziałym ortodoksom
Jak Spike Lee i Denzel z trąbką, tu się wedrze mocno
To jest styl i to się nie chce cofnąć
Dziś spełniamy sny, wy z nami lećcie w kosmos
Bo otwierał nam drzwi maestro Michał Urbaniak
Kiedy miałeś lat 3, albo nie było ciebie w planach
Ja słuchałem ?gangstara? i guru (?)
On wolał rap z jazzem scalać, niż grać dla mas
Magia została, ruszaj szyją i karkiem
(?)